

Jacek Lech, Gdziekolwiek będziesz

Zapytam nocy, zapytam dnia
Gdzie twoich oczu zgubiły blask
Gdzie twoich spojrzeń zatarły ślad
Zapytam nocy, zapytam dnia

Gdziekolwiek będziesz
Odnajdę cię na pewno
Gdziekolwiek będziesz
Tam będę także ja
Gdziekolwiek będziesz
Nie schowasz się przede mną
Nim mnie zawołasz
W otwartych stanę drzwiach

Zapytam drogi, zapytam drzew
Czy w swej zieleni ukryły cię
Czy w swoim cieniu, twój kryją cień
Zapytam drogi, zapytam drzew

Gdziekolwiek będziesz
Odnajdę cię na pewno
Gdziekolwiek będziesz
Tam będę także ja
Gdziekolwiek będziesz
Nie schowasz się przede mną
Nim mnie zawołasz
W otwartych stanę drzwiach

Zapytam tęczy, zapytam chmur
Czy cię widziały, czy byłeś tu
I dokąd teraz za tobą pójść
Zapytam tęczy, zapytam chmur